

Sygn. akt:

II Ka 282/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Anna Łaszczych

Sędziowie: SO Wiesław Oryl (spr.)

SO Jerzy Pałka

Protokolant Luiza Ustaszewska – Sęk

przy udziale oskarżycielki prywatnej I. C.

Prokuratora

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2013 r.

sprawy A. C. (1)

oskarżonego z art. 216 § 1 k.k., art. 217 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wyszkanie

z dnia 13 czerwca 2013 r. sygn. akt II K 42/12

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 160 /sto sześćdziesiąt/ złotych tytułem opłaty za II instancję oraz obciąża go wydatkami za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 282/13

UZASADNIENIE

Oskarżyciel prywatny I. C. oskarżyła A. C. (1) o to, że:

I. W dniu 24 grudnia 2011 r. ok. godz. 22:30 w miejscowości M. numer domu (...), pow. (...) umyślnie splunął I. C. w twarz w obecności osób trzecich, czym ją znieważył,

to jest o czyn z art. 216 § 1 k.k.

II. W dniu 24 grudnia 2011 r. ok. godz. 22:30 w miejscowości M. numer domu (...), pow. (...) umyślnie naruszył nietykalność cielesną I. C. w ten sposób, że uderzył ją otwartą dłonią w twarz,

to jest o czyn z art. 217 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Wyszkowie wyrokiem z dnia 13 czerwca 2013 roku w sprawie II K 42/12 oskarżonego A. C. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu z pkt I aktu oskarżenia czynu przy czym ustalił, że zdarzenie miało w dniu 24 grudnia 2011 r. po godz. 22:00 i za to na podstawie art. 216 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 40 /czterdziestu/ stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 /dwudziestu/ złotych.

Oskarżonego A. C. (1) uznał za winnego popełniania zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia czynu przy czym ustalił, że zdarzenie miało w dniu 24 grudnia 2011 r. po godz. 22:00 i za to na podstawie art. 217 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 50 /pięćdziesięciu/ stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 /dwudziestu/ złotych.

Sąd na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 1 i 2 k.k. wymierzone wobec oskarżonego kary grzywny połączył i wymierzył mu łączną karę 80 /osiemdziesięciu/ stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 /dwudziestu/ złotych. Na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł na rzecz pokrzywdzonej I. C. nawiązkę w wysokości 1000 /jednego tysiąca/ złotych.

Sąd zasądził od oskarżonego A. C. (1) na rzecz oskarżycielki prywatnej I. C. kwotę 300 /trzystu/ złotych tytułem zwrotu poniesionych przez nią kosztów procesu oraz kwotę 3690,00 /trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt/ złotych tytułem poniesionych przez oskarżycielkę prywatną kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy zasądził od oskarżonego A. C. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 476,95 zł /czteryście siedemdziesiąt sześć złotych i pięćdziesiąt pięć groszy/ w tym kwotę 160 /sto sześćdziesiąt/ złotych tytułem

Powyższy wyrok w całości apelacją na korzyść zaskarżył obrońca oskarżonego, zarzucając zaskarżonemu rozstrzygnięciu:

- naruszenie prawa procesowego które miało wpływ na treść orzeczenia tj. art. 424 § 1 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w którym Sąd jedynie sumarycznie opisał zeznania poszczególnych osób biorących w procesie bez szczegółowego wyjaśniania dlaczego apriorycznie nie dał wiary świadkom obrony - małżeństwu D. czy W. C. - jak również dlaczego ich zeznania uznał za nielogiczne i sprzeczne ze sobą wzajemnie, co w konsekwencji doprowadziło do dokonania błędnych ustaleń faktycznych i uznania oskarżonego winnym popełnienia czynów zarzucanych aktem oskarżenia,
- naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia tj. art. 182 k.p.k. poprzez przesłuchanie 8-mio letniej A. C. (2) - córki oskarżonego - w charakterze świadka w sytuacji, w której nie miała ona świadomości, iż jej zeznania mogą powodować skazanie jej ojca,
- naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia tj. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 185 b § 1 k.p.k. w zw. z art. 185 a § 3 k.p.k. poprzez wydanie wyroku skazującego na podstawie zeznań A. C. (2) w sytuacji, w której była ona przesłuchana na posiedzeniu a następnie zapis obrazu i dźwięku z w/w przesłuchania nie został odtworzony na rozprawie,
- naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia tj. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 i 7 k.p.k. poprzez wydanie wyroku skazującego w sytuacji, w której w sprawie na podstawie przeprowadzonych dowodów można ustalić co najmniej dwa sprzeczne stany faktyczne, w tym taki zgodnie z którym oskarżony nie popełnił czynów zarzucanych aktem oskarżenia, a całokształt materiału dowodowego wskazuje na istnienie nie dający się rozstrzygnąć wątpliwości, które winny były być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego,
- liczne i opisane w uzasadnieniu apelacji błędy w ustaleniach faktycznych przyjęte wstępnie za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Skarżący w konkluzji apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynów zarzucanych aktem oskarżenia.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik oskarżyciela prywatnego wniósł o utrzymanie skarżonego wyroku w mocy i oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie w stopniu pozwalającym uznać ją za oczywiście bezzasadną.

W ocenie sądu odwoławczego Sąd I instancji w pełni prawidłowo ustalił stan faktyczny, wywodząc logiczne wnioski z właściwie przeprowadzonej oceny wszystkich dowodów zebranych w sprawie. Nie dopuścił się zatem Sąd Rejonowy ani zarzucanej apelacją obrazy przepisów prawa procesowego, ani zarzucanego błędu w ustaleniach faktycznych, mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Rozważania niniejsze należy rozpocząć od omówienia zarzutu naruszenia - art. 424 § 1 k.p.k. Warto wskazać, że zgodnie z treścią powyższego przepisu uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych; wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawiała wątpliwości co do tego, że zawierało ono wszystkie wymienione powyżej elementy. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wskazał jakie fakty uznał za udowodnione i na jakiej w tej mierze oparł się dowodach. Wbrew zarzutom skarżącego Sąd wskazał również powody nieuwzględnienia wyjaśnień oskarżonego czy zeznań świadków M. i B. D., W. C. w części dotyczącej tego, że oskarżony nie uderzył w twarz pokrzywdzonej i nie splunął jej w twarz. Swoje rozważania w tej materii przedstawił w części poświęconej analizie materiału dowodowego. Sąd I instancji dokonał oceny każdego przeprowadzonego dowodu, dostrzegł zachodzące między nimi sprzeczności i niekonsekwencje, co szczególnie dało się zauważyć w przypadku wyjaśnień oskarżonego oraz relacji zeznań świadków M. i B. D.. Natomiast dostrzegł podobieństwa i spójność w relacjach opisywanych przez pokrzywdzoną I. C. oraz świadka J. C. co znalazło również w pełni odzwierciedlenie w zeznaniach A. C. (2) i wpłynęło na przyznanie im przymiotu wiarygodności. Nie mogły więc zyskać aprobaty Sądu Okręgowego twierdzenia skarżącego, że Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadków, które nie pasowały do tezy o winie oskarżonego za popełnienie zarzucanych mu czynów. Kontrola zaprezentowanego w uzasadnieniu toku rozumowania – procesu oceny dowodów i wyciągniętych na tej podstawie wniosków co do winy i sprawstwa oskarżonego przekonywała o bezzasadności powyższego zarzutu apelacyjnego.

Przechodząc do omówienia zarzutu naruszenia art. 182 § 1 k.p.k. stwierdzić należy, że przepis ten daje osobom najbliższym dla osoby oskarżonej możliwość skorzystania z prawa do odmowy zeznań. Treść udzielonego pouczenia świadka o przysługującym mu prawie do odmowy zeznań powinna być przekazana w sposób odpowiednio dla niego zrozumiały, stosownie do wieku, rozwoju umysłowego. W realiach niniejszej sprawy świadek A. C. (2) została przesłuchana w charakterze świadka z udziałem biegłego psychologa. Przed złożeniem zeznań jako osoba najbliższa została pouczona o przysługującym jej prawie do odmowy złożenia zeznań. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe pouczenie świadka było prawidłowe. Z powyższego uprawnienia nie skorzystała i złożyła zeznania. Wbrew zarzutom skarżącego świadek A. C. (2) rozumiała istotę prawa do odmowy zeznań oraz miała świadomość prawno-procesowych konsekwencji tej decyzji dla oskarżonego. Powyższe znalazło odzwierciedlenie w opinii uzupełniającej biegłego psychologa, który wskazał, że małoletni świadek miał świadomość, iż jej zeznania mogą spowodować skazanie jej ojca-oskarżonego. W pisemnej opinii biegła wskazała, że A. C. (2) posiada prawidłowe możliwości spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń. Ponadto biegła wskazała, że z psychologicznego punktu widzenia A. C. (2) była wiarygodnym świadkiem odtwarzanego zdarzenia, pozytywnie zmotywowaną do złożenia zeznań. Sąd Rejonowy słusznie uznał powyższą opinię biegłego za wiarygodną, a wnioski z niej płynące za zasadne.

Zdaniem Sądu Okręgowego skarżący nie wykazał aby przesłuchanie małoletniego świadka nastąpiło z obrazą art. 182 § 1 k.p.k.

Odnosząc się do podnoszonego przez skarżącego zarzutu naruszenia prawa procesowego w postaci art. 410 § 1 k.p.k. w zw. z art. 185 b § 1 k.p.k. w zw. z art. 185 a § 3 k.p.k. stwierdzić należy, iż jest on niezasadny.

Zgodnie z treścią art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Przepis ten zostaje naruszony wówczas, gdy sąd opiera wyrok na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej bądź ujawnionych w sposób niepoprawny.

W pierwszym rzędzie podnieść należy, iż art. 185b § 1 k.p.k. w sprawie niniejszej nie ma zastosowania. Należy bowiem podkreślić, że szczególna procedura przesłuchania przewidziana w art. 185b § 1 k.p.k. dotyczy świadków, którzy w chwili przesłuchania nie ukończyli 15 lat składających zeznania w sprawach o przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (rozdział XXV k.k.), a także w sprawach o przestępstwa popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej. Czyny, których popełnienie zarzucono oskarżonemu nie należą do kręgu wymienionych wyżej przestępstw. Naruszenie nietykalności cielesnej poprzez jednokrotnie i niespodziewane uderzenie otwartą dłonią w twarz oraz znieważenie oskarżycielki prywatnej nie zostały popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej. Jedynie przypomnieć wypada, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych oraz ugruntowanym stanowiskiem doktryny, przemocą jest takie zastosowanie siły fizycznej lub fizycznego przymusu w stosunku do osoby, które albo ją fizycznie obezwładnia, albo też doprowadza tylko do podjęcia przez nią decyzji woli zgodnej z zamierzeniami sprawcy. Stosowanie przemocy musi więc mieć na celu zmuszanie kogoś do określonego zachowania. Konieczność wskazania celu stosowania przemocy w sposób istotny różnicuje te wszystkie przestępstwa do których znamienia należy stosowanie przemocy od przestępstwa czynnej napaści czy naruszenia nietykalności cielesnej. Warto w tym miejscu przedstawić pogląd Sądu Apelacyjnego w Katowicach wskazujący, że naruszenie nietykalności cielesnej może być uznane za użycie przemocy wobec osoby, o ile jest odpowiednio ukierunkowane i stanowi sposób objęcia przez sprawcę władztwa nad rzeczą, a ma większy od minimalnego stopień intensywności i dolegliwości wobec osoby (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, z dnia 8 lutego 2001; II AKa 18/01; OSA 2002/4/32). W sprawie niniejszej z sytuacją taką nie mamy do czynienia. Wobec powyższego w realiach niniejszej sprawy nie miał zastosowania przewidziany w art. 185 b § 1 k.p.k. szczególny tryb przesłuchania, a w konsekwencji świadek podlegał przesłuchaniu na zasadach ogólnych, które zostały zachowane. Zatem Sąd Rejonowy nie miał też prawnego obowiązku wynikającego z art. 185a § 3 k.p.k. odczytania protokołu przesłuchania małoletniej A. C. (2) oraz odtworzenia zapisu obrazu i dźwięku przesłuchania.

Jednocześnie należy wskazać, że odstępianie od odczytania zeznań A. C. (2) i odtworzenia zapisu przesłuchania na rozprawie głównej nastąpiło na zgodny wniosek stron postępowania. Strony bowiem zgodnie wniosły o ujawnienie i zaliczenie do materiału dowodowego bez odczytywania zgromadzonych w sprawie dowodów. Tym samym Sąd Rejonowy miał prawo na podstawie art. 394 § 1 i 2 k.p.k. dokonać wnioskowanej czynności.

W świetle powyższego zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. jest również nietrafny. Sąd oparł wyrok na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Sąd orzekając nie pominął żadnej istotnej okoliczności, która mogłaby zaważyć na treści zapadłego rozstrzygnięcia. Dla porządku podkreślenia wymaga fakt, iż Sąd Rejonowy zapoznał się ze wszystkimi dowodami, jakie strony mu przedstawiły, rozważył je wszystkie w ich całokształcie i wzajemnym powiązaniu oraz dokonał wyboru, którym z nich daje wiarę, a którym tej wiary odmawia i z jakiego powodu.

Również za niezasadne należy uznać postawione zarzuty naruszenia art. 5 § 2 w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k.. Analiza pisemnych motywów wyroku Sądu merytorycznego dokonana w kontekście tak sformułowanych podstaw odwoławczych prowadzi do wniosku, że Sąd nie dopuścił się obrazy tychże przepisów.

Nie można zgodzić się z zarzutem apelującego, jakoby doszło do naruszenia zasady wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. Reguła wyrażona w powołanym przepisie ma bowiem zastosowanie wyłącznie wówczas, gdy istnieją w sprawie nie dające

się usunąć wątpliwości, a takie wbrew sugestiom apelujących w niniejszej sprawie nie występują. Należy bowiem wskazać, że wątpliwości o jakich mówi art. 5 § 2 k.p.k., to wątpliwości istniejące po stronie Sądu orzekającego, a nie strony procesowej. Skarżący stawiając zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., podważa w rzeczywistości ustalenia faktyczne dokonane w tej sprawie, przedstawiając w tym zakresie własną ocenę dowodów i w oparciu o nią doszukując się wątpliwości. Tymczasem okoliczności mające być przedmiotem tychże wątpliwości w rzeczywistości zostały w pełni wyjaśnione w toku postępowania dowodowego. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wprost wynika przekonanie Sądu Rejonowego, iż zeznania pokrzywdzonej w powiązaniu z zeznaniami świadków A. C. (2) oraz J. C. pozwalają na dokonanie ustaleń rzeczywistego przebiegu zdarzenia. Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy przeanalizował te dowody, we wzajemnym ich powiązaniu, wskazując powody dla których obdarzył je przymiotem wiarygodności.

Brak jest w podstawach do wysuwania zarzutu naruszenia przepisu art. 4 k.p.k. W przepisie tym została określona jedna z podstawowych zasad procesu karnego o charakterze dyrektywy ogólnej, zgodnie z którą organy prowadzące postępowanie karne mają obowiązek badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak również i na niekorzyść oskarżonego. W ocenie Sądu Okręgowego całość ustaleń faktycznych oparta została na tych dowodach, którym Sąd I instancji nadał walor wiarygodności. Należy podkreślić, że odrzucenie przez sąd pewnych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych, jest to czynione z poszanowaniem zasady swobodnej oceny dowodów.

W realiach niniejszej sprawy nie można stwierdzić, że Sąd I instancji naruszył dyrektywy art. 7 k.p.k. W szczególności do wysunięcia takiego twierdzenia dalece niewystarczające jest to, iż przyjęte przez sąd założenia dowodowe nie odpowiadają preferencjom obrońcy oskarżonego. Sąd I instancji, wbrew twierdzeniom apelującego, poddał wnikliwej analizie wszystkie, istotne z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego przeprowadzone dowody, ocenił je swobodnie z zachowaniem reguł określonych w art. 7 k.p.k., a wnioski, jakie z nich wyciągnął są logiczne, poprawne i nie budzą zastrzeżeń. Sąd Rejonowy wskazał w szczególności, dlaczego nie dał wiary w znacznej części wyjaśnieniom oskarżonego A. C. (1) oraz świadkom M. i B. D. i na jakich oparł się dowodach ustalając, iż dopuścił się on zarzucanych mu czynów. Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, iż za winą oskarżonego jednoznacznie przemawiają przede wszystkim spójne, wzajemnie zeznania pokrzywdzonej potwierdzone i uzupełnione zeznaniami świadków J. C., małoletniej A. C. (2) oraz C. I.. Kwestionowanie zaś przez skarżącego wiarygodności świadków na podstawie istnienia konfliktu między oskarżonym a pokrzywdzoną i jej siostrą stanowią polemikę nie zasługującą na miano obiektywnej. Sąd Rejonowy, mając stosowną wiedzę w tym zakresie, niewątpliwie oceniał każdy z dowodów z odpowiednią wnikliwością, uwzględniając skonfliktowanie stron. Niewątpliwie zaprezentowana przez oskarżonego oraz świadków: matki oskarżonego W. C. oraz M. D. oraz B. D. wersja wydarzeń odbiega w znacznej części od ustalonego stanu faktycznego przez Sąd. Sąd Okręgowy w pełni podziela pogląd, że Sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 grudnia 2006 r., sygn. II AKa 333/06, OSAW 2007/4/63 i Prok. i Pr. 2008/4/34). W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy sprostował temu zadaniu. Z uzasadnienia orzeczenia wynika, że Sąd obdarzył przymiotem wiarygodności dowód z zeznań pokrzywdzonego i wskazał powody swego stanowiska, jak to miało miejsce na gruncie rozpoznawanej sprawy, to uwzględnienie okoliczności wynikających z ich zeznania nie stanowi naruszenia przepisów postępowania, w tym podnoszonej obrazy art. 7 k.p.k.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zeznania świadka R. W.. Niewątpliwie wpływ czasu od dnia zdarzenia mógł spowodować, że świadek zeznając na rozprawie nie pamiętał dokładnie kogo dotyczyła interwencja. Świadek pamiętał jedynie, że osobą zgłaszającą interwencje była I. C.. Przy ocenie zeznań powyższego świadka Sąd nie dopuścił się naruszenia art. 7 k.p.k. Należało bowiem mieć na uwadze treść zapisów notatnika służbowego, z którego wynikało, że osobą pokrzywdzoną była zgłaszająca interwencje I. C..

W rozpoznawanej sprawie nie doszło też do dokonania przez Sąd I instancji błędu w ustaleniach faktycznych wskazanych w środku odwoławczym. W istocie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych sprowadza się do polemiki z

trafnymi ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd w tej sprawie i wskazuje na rozbieżności pomiędzy stanem faktycznym ustalonym przez Sąd, a oceną materiału dowodowego przez skarżącego.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy nie podzielając argumentów obrońcy oskarżonego uznał apelację za oczywiście bezzasadną i na zasadzie art. 437§1 k.p.k. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Na podstawie art. 628 k.p.k. w zw. z art. 636 k.p.k. w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983, nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 160 złotych i obciążono go pozostałymi kosztami procesu za postępowanie odwoławcze.

Sąd odwoławczy nie zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego kosztów postępowania odwoławczego. Wskazać należy, że pełnomocnik oskarżyciela prywatnego nie brał udziału w rozprawie apelacyjnej w dniu 23 października 2013 r. Sporządzenie odpowiedzi na apelację należy bowiem do czynności związanych z wykonywaniem obowiązków pełnomocnika oskarżyciela prywatnego przed sądem pierwszej instancji (art. 84 § 2 k.p.k. w zw. z art. 88 k.p.k.), w związku z czym takiemu pełnomocnikowi, gdy nie występował on przed sądem drugiej instancji, nie przysługuje dodatkowe wynagrodzenie za samo sporządzenie odpowiedzi na apelację na podstawie § 14 ust. 4 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461).